

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym w dniu 5 października 2016 roku (data nadania przesyłki w placówce pocztowej) powódka R. W. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Bank (...) S.A. w W. kwoty 12 243 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lutego 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż w dniu 11 lutego 2014 roku nadała w placówce pozwanej obsługiwanej przez Western U. przesyłkę pieniężną w kwocie 12 000 zł przeznaczoną dla jej ojca C. W. na zakup samochodu osobowego. Podała, iż sprzedawca zażyczył sobie przesłania potwierdzenia nadania przekazu, co powódka uczyniła, przesyłając mu skan wydruku potwierdzenia wykonanej operacji kasowej. Nie przesłała natomiast dokumentu zlecenia zawierającego szczegółowe dane przekazu. Następnego dnia powódka otrzymała informację z pozwanego Banku, że przekaz został wypłacony odbiorcy. Jak się okazało, nie był nim C. W., lecz nieuprawniona osoba. Powódka twierdziła, iż nastąpiło to z naruszeniem Regulaminu Usługi (...), bowiem kwota przekazu została wypłacona bez dokonania weryfikacji tożsamości osoby odbierającej przekaz. Pozwana odmówiła jednak powódce zwrotu pieniędzy, argumentując, iż nie ponosi odpowiedzialności za zaistniałą sytuację, ponieważ powódka przekazała dane przekazu nieznanym osobom. Powódka stwierdziła ponadto, iż postanowienie ww. Regulaminu przewidujące, iż Western U. ani żaden z jego agentów nie będzie ponosił odpowiedzialności z tytułu ujawnienia przez nadawcę danych przekazu osobom innym niż odbiorca przekazu, stanowi niedozwoloną klauzulę umowną, niewiążącą powódki, jako konsumenta. W związku z powyższym w ocenie powódki pozwana ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu nienależytego wykonania umowy (pozew – k. 1-4).

W odpowiedzi na pozew z dnia 21 listopada 2016 roku strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W pierwszej kolejności pozwana zarzuciła, iż stron nie łączył stosunek umowny, więc żądanie odszkodowania z tytułu nienależytego wykonania umowy jest bezzasadne. Zarzuciła w tym względzie brak po swojej stronie biernej legitymacji procesowej, wskazując, że wydanie przekazu było przez nią wykonane w imieniu Western U., na podstawie umowy agencyjnej. Nadto zakwestionowała, aby powódka poniosła jakąkolwiek szkodę. Podniosła także, iż powódka, przesyłając nieznaną osobie skan dokumentu zawierającego dane niezbędne do weryfikacji i wypłaty przekazu działała na własne ryzyko. Stwierdziła przy tym, iż przy wydaniu pieniędzy weryfikacji podlegało jedynie imię i nazwisko odbiorcy na podstawie okazanego dokumentu, bowiem powódka nie podała innych danych odbiorcy podczas wpłaty przekazu ani nie ustanowiła dodatkowych zabezpieczeń. Zakwestionowała również twierdzenia powódki, iż nie przesłała ona osobie podającej się za sprzedawcę samochodu wszystkich niezbędnych danych do weryfikacji przelewu (odpowiedź na pozew – k. 28-34).

W piśmie procesowym z dnia 13 grudnia 2016 roku powódka, ustosunkowując się do zarzutów podniesionych przez pozwaną, podniosła iż pozwany Bank ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 415 i n. k.c. Wyjaśniła, iż szkodę stanowi kwota przekazu powiększona o pobraną opłatę, a jej powstanie związane było z zachowaniem pracownika pozwanej, który wbrew obowiązkowi wynikającemu z Regulaminu Usługi (...) nie dokonał weryfikacji tożsamości osoby odbierającej przekaz, co umożliwiło wypłatę środków nieuprawnionej osobie. Wskazała, że powstanie szkody było zatem wynikiem niedbalstwa albo też współdziałania pracownika Banku z osobą wypłacającą pieniądze (pismo procesowe powódki – k. 52-54).

Postanowieniem z dnia 16 stycznia 2017 roku Sąd na wniosek powódki zawiadomił o toczącym się procesie C. W., zakreślając mu termin na wstąpienie do sprawy w charakterze powoda (protokół rozprawy – k. 60-61).

W piśmie z dnia 1 lutego 2017 roku C. W. oświadczył, iż wstępuje do sprawy w charakterze powoda, jednocześnie wskazał on, iż przyłącza się w całości do złożonych przez powódkę wniosków dowodowych (pismo procesowe – k. 67).

W piśmie z dnia 9 marca 2017 roku R. W. oświadczyła, iż wyraża zgodę na wstąpienie do sprawy C. W. w miejsce dotychczasowej powódki (pismo procesowe powódki – k. 143).

W piśmie z dnia 10 marca 2017 roku pozwana oświadczyła, iż nie wyraża zgody na wstąpienie do sprawy C. W. w miejsce powódki R. W. (pismo procesowe pozwanej – k. 140).

Na rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku oboje powodowie konkurencyjni podtrzymali powództwo, podnosząc, iż źródło roszczenia znajduje oparcie w art. 415 k.c.. Pozwana także wносиła jak dotychczas kwestionując istnienie podstawy roszczenia tak w stosunku umownym jak i w art. 415 k.c. wobec braku wykazania przesłanek odpowiedzialności deliktowej. (protokół rozprawy – k. 169-171).

Sąd ustalił, co następuje:

W lutym 2014 roku C. W. zainteresował się znaną na portalu internetowym ofertą sprzedaży samochodu marki N. (...) za cenę 13 000 zł. Skontaktował się więc za pomocą poczty elektronicznej z oferentem, który w wiadomości e-mail z dnia 10 lutego 2014 roku przedstawił się jako L. F., osoba mieszkająca w miejscowości M. w S., która chce sprzedać ww. samochód. Osoba ta wskazała, że samochód znajduje się w garażu w Polsce, zaznaczając, że w uzgodnionym terminie może ona przylecieć do Polski w celu pokazania pojazdu i finalizacji transakcji. Poprosiła także o dalsze prowadzenie korespondencji w języku angielskim.

(dowód: wiadomość e-mail – k. 96; zeznania powódki 00:03:54-00:11:32 – k. 172; zeznania powoda 00:21:50-00:29:46 – k. 172)

Tego samego dnia na powyższą wiadomość odpowiedziała w języku angielskim córka C. W., R. W., która w imieniu swojego ojca potwierdziła chęć kupna samochodu oraz zaproponowała cenę 12 000 zł. Osoba podająca się za L. F. w kolejnej wiadomości e-mail zaakceptowała ww. kwotę, jednak uzależniła swój przyjazd do Polski i zawarcie umowy sprzedaży samochodu od wykazania przez C. W., iż dysponuje on wystarczającymi środkami na pokrycie ceny pojazdu. Zażądała w tym celu, aby R. W. dokonała na rzecz swojego ojca lub męża przekazu pieniężnego w Western U. na kwotę 12 000 zł do odbioru w W., a następnie aby skan dowodu wpłaty przesłała ona zwrótnie w wiadomości e-mail. Miało to stanowić potwierdzenie, że C. W. jest w posiadaniu odpowiednich środków pieniężnych. Osoba ta wskazała, że w dniu zawarcia umowy sprzedaży pojazdu kontrahenci udadzą się do placówki Western U. w W., gdzie dokonają wypłaty przekazu, a następnie wzajemnego rozliczenia. Rzekomy sprzedawca obiecał także, że w dniu otrzymania potwierdzenia wpłaty przekazu zakupi bilet lotniczy do Polski i potwierdzi w odrębnej wiadomości e-mail termin spotkania w W. w celu finalizacji transakcji.

(dowód: korespondencja e-mail – k. 97; zeznania powódki 00:03:54-00:11:32 – k. 172; zeznania powoda 00:21:50-00:29:46 – k. 172)

C. W. przystał na powyższe warunki i poprosił R. W., aby korzystając z usługi (...) dokonała przekazu pieniężnego na ww. kwotę na jego rzecz, a potwierdzenie operacji przesłała L. F..

(dowód: zeznania powódki 00:03:54-00:11:32 – k. 172; zeznania powoda 00:21:50-00:29:46 – k. 172)

W związku z powyższym w dniu 11 lutego 2014 roku około godziny 15:00 R. W. udała się do (...) placówki (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej także (...) S.A.), gdzie skorzystała z usługi przekazu pieniężnego Western U..

(dowód: zeznania powódki 00:03:54-00:16:23 – k. 172; zeznania powoda 00:21:50-00:34:26 – k. 172; korespondencja e-mail – k. 99)

W tym celu, zapoznawszy się z Regulaminem ww. usługi (dalej także „regulamin”), złożyła dyspozycję przekazu pieniężnego na rzecz C. W. na kwotę 12 000 zł. Na podpisanym przez nią wydruku dyspozycji „Wpłata przekazu” podano w szczególności dane nadawcy, nazwę agenta, numer (...), imię i nazwisko odbiorcy (...), kraj wypłaty (...) oraz kwotę wpłaty i pobranej przez (...) S.A. opłaty za przekaz. Zamieszczono także ostrzeżenie przed wyłudzeniem, zalecającym aby nie wysyłać pieniędzy osobie nieznannej lub za jej namową oraz aby nie udostępniać żadnych danych dotyczących przekazu osobom nieznanym. Następnie kasjer (...) S.A. przyjął od R. W. kwotę przekazu w wysokości 12 000 zł oraz kwotę 243 zł tytułem opłaty za usługę.

(dowód: wydruk wpłaty przekazu – k. 9; regulamin – k. 10-12)

Kasjer wystawił także z systemu informatycznego banku wydruk potwierdzenia wykonanej operacji kasjerskiej, w którym wskazano: nazwę odbiorcy (...), numer rachunku odbiorcy, kwotę przekazu, imię i nazwisko zleceniodawcy – R. W. i jej adres, tytuł operacji (...). (...).OPER.WESTERN U.” na kwotę 12000 zł oraz datę i oznaczenie kasjera.

(dowód: wydruk potwierdzenia wykonanej operacji w sesji kasjerskiej – k. 8)

Opisana powyżej usługa przekazu pieniężnego Western U. świadczona była przez (...) Bank (...) z siedzibą w W. (zwany dalej (...)) za pośrednictwem (...) S.A., na podstawie umowy agencyjnej zawartej przez Western U., jako dającego zlecenie, z (...) S.A. jako agenta.

(okoliczność bezsporna, nadto wyciąg z tłumaczenia przysięgłego umowy agencyjnej – k. 42-44)

Zgodnie z regulaminem usługi przekazu pieniężnego Western U. w celu wypłaty gotówki odbiorca zobowiązany jest do okazania dokumentu tożsamości i podania wszystkich danych dotyczących przekazu wymaganych w Western U., w tym imienia i nazwiska nadawcy, kraju nadania, imienia i nazwiska odbiorcy, przybliżonej kwoty oraz spełnienia innych warunków lub wymogów obowiązujących w danej agencji (...), np. (...). Regulamin przewidywał dalej, iż gotówka zostanie wypłacona osobie, którą Western U. lub jego agencja uzna za upoważnioną do odbioru przekazu pieniężnego po uprzednim sprawdzeniu jej dokumentu tożsamości i prawidłowości ww. danych. Wskazano także, iż w niektórych krajach w celu wypłaty gotówki odbiorca może być poproszony o okazanie dokumentu tożsamości, odpowiedź na pytanie kontrolne lub oba.

W treści regulaminu zastrzeżono również, iż informację dotyczące transakcji są poufne i nie wolno ich przekazywać osobom innym niż odbiorca przekazu, a Western U. ani żaden z jego agentów nie będzie ponosił odpowiedzialności z tytułu ujawnienia przez nadawcę danych przekazu osobom innym niż odbiorca przekazu.

(dowód: regulamin – k. 10-12)

Wpłacone przez R. W. w dniu 11 lutego 2014 roku środki pieniężne należały do C. W., który jej te pieniądze przekazał celem realizacji przekazu. R. W. jedynie nimi dysponowała w porozumieniu z C. W..

(dowód: zeznania powódki 00:11:32-00:13:50 – k. 172; zeznania powoda 00:38:01-00:40:46 – k. 172)

Niezwłocznie po dokonaniu wpłaty R. W. przesłała w wiadomości e-mail skierowanej do osoby podającej się za L. F. skan wydruku potwierdzenia dokonanej operacji kasjerskiej. Nie podała przy tym żadnych innych informacji dotyczących operacji, w tym numeru (...).

(dowód: zeznania powódki 00:08:34-00:21:15 – k. 172, korespondencja e-mail – k. 98)

W kolejnej wiadomości e-mail z dnia 11 lutego 2014 roku skierowanej o godzinie 16:38 do rzekomego sprzedawcy samochodu R. W. zapytała się go czy otrzymał on skan potwierdzenia przekazu pieniężnego Western U. oraz zaproponowała mu termin spotkania w W. w dniu 14 lutego 2014 roku. Zapytała także o prawidłowy numer telefonu. W odpowiedzi potwierdził on otrzymanie skanu oraz zgodził się na termin spotkania, zapowiadając, że w dniu następnym prześle skan biletu lotniczego. Poinformował także, iż telefon aktykuje i zadzwoni do niej jak będzie w Polsce.

(dowód: korespondencja e-mail – k. 98)

Osoba podająca się za L. F. nie nawiązała jednak już więcej kontaktu ani nie odpowiadała na wysyłane jej wiadomości, co zaniepokoiło R. W. i C. W.. W związku z powyższym w dniu 12 lutego 2014 roku stawiała się ona w oddziale (...) S.A. w Ł., gdzie uzyskała informację, iż pieniądze wpłacone przez nią w dniu wczorajszym zostały już wypłacone. Dowiedziawszy się o tym, w oddziale Banku stawiał się również C. W. i bezskutecznie domagał się wypłacenia mu kwoty przekazu.

(dowód: zeznania powódki 00:08:34-00:13:50 – k. 172; zeznania powoda 00:25:35-00:29:46 – k. 172)

Okazało się, że kwota przedmiotowego przekazu została w dniu 11 lutego 2014 roku, o godzinie 17:35 podjęta w oddziale (...) S.A. w N.. Kasjer tamtejszej placówki K. K. wypłaciła 12 000 zł osobie, której personalia oznaczyła na potwierdzeniu wypłaty przekazu jako (...). Wpisała ona ponadto, iż osoba ta legitymowała się „paszportem zagranicznym” o numerze „ (...)” oraz podała adres zamieszkania ul. (...) w miejscowości H., w Polsce. Osoba ta, kwitując odbiór przekazu, złożyła własnoręczny podpis o treści (...) i datę 11.04.2014.

(dowód: wypłata przekazu wraz załączonym regulaminem – k. 70-73)

C. W. nie był osobą, która odebrała ww. kwotę i złożyła podpis na potwierdzeniu wypłaty przekazu. Nigdy nie dysponował on także paszportem wydanym przez państwo inne niż Rzeczypospolita Polska- od 2011 roku posiada on paszport Rzeczypospolitej Polskiej wystawiony przez Wojewodę (...) z datą ważności do 2021 roku.

(dowód: zeznania powódki 00:13:50-00:16:23 – k. 172; zeznania powoda 00:34:26-00:40:46 – k. 172, dane spisane z paszportu okazanego przez C. W. na rozprawie w dniu 12 lipca 2017 roku k. 170 – płyta k. 172)

Zgodnie z procedurami dotyczącymi usługi przekazu pieniężnego Western U., obowiązującymi w oddziale (...) S.A. w N. w dniu 11 lutego 2014 roku, pracownik banku był uprawniony do wypłaty przekazu jedynie osobie, która została wskazana z imienia i nazwiska przez nadawcę przekazu oraz która podała prawidłowe personalia nadawcy, kwotę przekazu oraz numer (...), a także potwierdziła swą tożsamość poprzez wylegitymowanie się dowodem osobistym lub paszportem. Osobie, która nie podała któregokolwiek z wyżej wymienionych informacji oraz nie wykazała, iż jest osobą wskazaną jako odbiorca przekazu legitymując się dokumentem tożsamości, kasjer (...) S.A. powinien był odmówić wypłacenia kwoty przekazu.

(dowód: zeznania świadka K. K. 00:01:20-00:21:30 – k. 14 załączonych akt I Cps 41/17)

W dniu 13 lutego 2012 roku R. W. złożyła w (...) S.A. reklamację, wskazując, iż wpłacona kwota przekazu nie została odebrana przez C. W.. Jednocześnie wezwała (...) S.A. do zwrotu na swoją rzecz uiszczonych w dniu 11 lutego 2014 roku pieniędzy. (...) S.A. rozpatrzyła reklamację odmownie, wskazując, iż kwota przekazu została wypłacona odbiorcy wskazanemu na wpłacie przekazu.

(dowód: reklamacja – k. 17-18; pismo – k. 19)

W dniu 19 lutego 2014 roku C. W. zgłosił się do Prokuratury Rejonowej w Łomży i złożył w charakterze pokrzywdzonego zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. W dniu 27 czerwca 2014 roku Prokurator Prokuratury Rejonowej w Łomży wydał postanowienie o umorzeniu dochodzenia w sprawie doprowadzenia w celu osiągnięcia korzyści majątkowej C. W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 12.243 zł z powodu niewykrycia sprawcy (sygn. akt 1 Ds. 355/14).

(dowód: protokół – k. 13-14; postanowienie – k. 16-16v.)

W piśmie z dnia 28 września 2014 roku pełnomocnik C. W. wezwał (...) S.A. do zapłaty kwoty 12 000 zł tytułem odszkodowania za bezpodstawnie wypłacony nieznaną osobie przekaz pieniężny Western U. – w terminie do dnia 20 października 2014 roku.

(dowód: wezwanie do zapłaty – k. 20)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów w postaci powyżej przywołanych dokumentów załączonych do pozwu. Sąd dał im wiarę w całości, gdyż nie dopatrzył się w tych dowodach niczego, co uzasadniałoby powzięcie wątpliwości co do ich wiarygodności i mocy dowodowej. Także strony nie kwestionowały ich wiarygodności oraz rzetelności.

Ponadto podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie stanowiły dowody z zeznań świadka K. K. oraz z przesłuchania stron, ograniczony do powodów – R. W. oraz C. W..

Sąd dał wiarę w zdecydowanej części zeznaniom ww. świadka, nie zawierały one bowiem jakichkolwiek treści, które mogłyby wzbudzić wątpliwości w tym zakresie. Zaznaczyć jednakże należy, iż okazały się one przydatne jedynie w tej części, w której świadek K. K. opisała ogólnie procedury obowiązujące w oddziale pozwanego Banku, w którym pracował, a dotyczące wypłacania przekazów pieniężnych Western U.. Świadek nie pamiętała bowiem żadnych szczegółów ani okoliczności, w których doszło do wypłacenia przez nią w dniu 11 lutego 2014 roku środków pieniężnych wpłaconych przez R. W. na rzecz osoby o danych (...). Podobnie nie była w stanie odpowiedzieć na pytania szczegółowe odnoszące się do zasad postępowania z dokumentami tożsamości –w tym paszportami zagranicznymi, w tym czy była dokonywana i na czym polegała ich weryfikacja, jak i co do tego czy obowiązywała jakakolwiek procedura w sytuacji powstania wątpliwości pracownika co do tożsamości wypłacającego. Niepamięć świadka tłumaczyć należało znacznym wpływem czasu między zdarzeniem a składaniem przez nią zeznań, jak również tym, iż od dwóch lat świadek już nie pracuje przebywając na emeryturze z uwzględnieniem stanu psychicznego świadka, który wskazywał, iż jest w żałobie po śmierci syna. Tym samym zeznania świadka nie mogły w ocenie Sądu stanowić jakiegokolwiek dowodu na to, czy w tej konkretnej sytuacji doszło do zachowania przez nią jako kasjera należytej staranności oraz do podjęcia wszelkich wymaganych od niego czynności, mających na celu rzetelną weryfikację uprawnień do odbioru pieniędzy osoby, która zgłosiła się po wypłatę środków pieniężnych przeznaczonych dla C. W.. Sama bowiem potwierdzona przez świadka okoliczność, iż w Banku obowiązywały dane procedury, które nota bene dość ogólnie i nieprecyzyjnie świadek opisała, nie rodzi domniemania, iż świadek zastosował się do nich w tej szczególnej sytuacji, zwłaszcza, że w kontekście treści dowodu wypłaty środków i wpisanych przez świadka danych oraz podpisu wypłacającego.

Sąd kolejno obdarzył również walorem wiarygodności zeznania powodów. Były one logiczne, rzeczowe, a także co do zasady pokrywały się ze sobą i wzajemnie uzupełniały. Co istotne, znajdowały także potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym – także pochodzącym z przedstawionych Sądowi akt postępowania przygotowawczego, prowadzonego przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Łomży (sygn. akt 1 Ds. 355/14). Podkreślenia przy tym wymaga, iż co do dowodów przeprowadzonych we wskazanym postępowaniu karnym, w szczególności protokołów przesłuchania świadków i pokrzywdzonego, zgodnie z zasadą bezpośredniości, w niniejszej sprawie mogły mieć one jedynie pomocnicze znaczenie – służyły weryfikacji wiarygodności zeznań powodów przesłuchanych w niniejszej sprawie.

I tak, Sąd w szczególności dał wiarę kategoriycznym zeznaniom powódki, iż jedynym dokumentem, który przesłała ona (...) po dokonaniu wpłaty przekazu był skan wydruku potwierdzenia wykonanej operacji w sesji kasjerskiej (k. 8), nie przekazywała zaś tej osobie wydruku wpłaty przekazu (k. 9). Twierdzeń powódki w tym zakresie nie podważa bowiem pozostały zebrany w sprawie materiał dowodowy, co więcej, znajdują one w nim, przynajmniej pośrednio, potwierdzenie. Po pierwsze, jak wynika z treści prowadzonej pomiędzy powódką a osobą podającą się za L. F. korespondencji e-mail (k. 96-99), osoba ta żądała od powódki przesłania jedynie skanu „pokwitowania z Western U.” na potwierdzenie dokonanej przez powódkę wpłaty przekazu. Wymóg ten w zupełności spełniał skan potwierdzenia wykonanej operacji. (...) nie żądał przy tym numeru (...) przekazu ani innych szczegółowych informacji go identyfikujących. Co więcej jak wynikało z korespondencji mailowej pochodzącej od L. F. numer ten był mu całkowicie zbędny, bowiem do wypłaty pieniędzy z Western U. miało dojść nie przez niego lecz przez C. W. dopiero w chwili gdy finalizowana będzie między nimi transakcja zbycia samochodu. Nie było zatem jakiegokolwiek logicznego powodu, aby powódka oprócz samego dokumentu potwierdzenia operacji przesłała rzekomemu sprzedawcy samochodu także skan dokumentu umowy przekazu. Po drugie, choć brak jest w aktach sprawy wydruku wiadomości e-mail, w której

jako załącznik został przesłany skan rzeczonoego potwierdzenia wykonanej operacji, z późniejszych e-maili wynika, iż powódka wysłała, a (...) otrzymał, jedynie skan jednego dokumentu. Po trzecie jak wynika z zeznań powodów jak i wiadomości mailowych pochodzących z dnia 11 lutego 2014 roku przesłanych tak przed jak i po wpłacie pieniędzy przez R. W. nie doszło do nawiązania kontaktu telefonicznego między nią czy jej ojcem a osobą podającą się za L. F.-przesłany numer telefonu okazał się nieaktywny, a na prośbę R. W. wyartykułowaną w mailu już po wpłacie pieniędzy o przesłanie numeru telefonu osoba ta poinformowała ją że uczyni to w późniejszym terminie jak przyjedzie do Polski. W konsekwencji brak było podstaw do uznania, by doszło do rozmowy telefonicznej, podczas której R. W. czy C. W. numer (...) L. F. podali. Wszystkie powyższe okoliczności łącznie przemawiają zatem, iż powódka, zgodnie z tym, co zeznała, nie udostępniła osobie, z którą się kontaktowała w sprawie kupna samochodu, wydruku wpłaty przekazu i numeru (...). Nie dokonał tego również C. W., który poza pierwszym mailem nie kontaktował się osobiście z L. F. korzystając z pośrednictwa i pomocy córki.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo C. W. zasługiwało na uwzględnienie w części, natomiast powództwo R. W. podlegało oddaleniu w całości.

Strona powodowa dochodziła od pozwanej zapłaty kwoty 12 243 zł tytułem odszkodowania za doznaną przez nią szkodę w związku z dokonaniem w dniu 11 lutego 2014 roku przez powódkę R. W. przekazu pieniężnego na rzecz powoda C. W.. Przy tym pierwotne powództwo zostało wytoczone przez powódkę R. W.. Już po wszczęciu postępowania wstąpił do niego w charakterze powoda także C. W..

Na wstępie odnieść się należy do podstawy prawnej obu ww. powództw. Kwestia ta związana była bowiem z najdalej idącym zarzutem zgłoszonym w odpowiedzi na pozew przez stronę pozwaną, tj. braku po jej stronie legitymacji biernej w niniejszym procesie. W uzasadnieniu pozwana wskazała w kontekście twierdzeń pozwu co do nienależytego wykonania przez nią umowy, iż nie łączył ją z powódką jakikolwiek stosunek zobowiązaniowy, a tylko taki uzasadniałby jej odpowiedzialność odszkodowawczą, względem powódki na gruncie art. 471 k.c.

Zgodnie z art. 3 ust. 3 w zw. z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 roku o usługach płatniczych (Dz.U. Nr 199, poz. 1175 ze zm.) usługa przekazu pieniężnego oznacza usługę płatniczą świadczoną przez dostawcę usług płatniczych bez pośrednictwa rachunku płatniczego prowadzonego dla płatnika, polegającą na transferze do odbiorcy lub do innego dostawcy przyjmującego środki pieniężne dla odbiorcy środków pieniężnych otrzymanych od płatnika lub polegającą na przyjęciu środków pieniężnych dla odbiorcy i ich udostępnieniu odbiorcy.

Przy tym zgodnie z ww. ustawą przedmiotowa usługa przekazu pieniężnego może być realizowana przez agenta dostawcy usług płatniczych, tj. osobę fizyczną, osobę prawną oraz jednostkę organizacyjną niebędącą osobą prawną, której ustawa przyznaje zdolność prawną, działającą w imieniu i na rzecz instytucji płatniczej, biura usług płatniczych, instytucji pieniądza elektronicznego albo oddziału zagranicznej instytucji pieniądza elektronicznego w zakresie świadczenia usług płatniczych, a w odniesieniu do pieniądza elektronicznego – w zakresie jego wykupu (art. 2 pkt 1).

W okolicznościach niniejszej sprawy bezspornym było, iż to właśnie w charakterze agenta świadczyła strona pozwana usługę przekazu pieniężnego, z której skorzystała w dniu 11 lutego 2014 roku powódka. Pozwany bank działał w tym zakresie na podstawie umowy agencyjnej zawartej z Western U., zgodnie z którą oferował rzeczoną usługę w imieniu Western U. jako agent tegoż podmiotu. Pozwany bank, zawierając z powódką umowę przekazu pieniężnego działał zatem jedynie w imieniu i na rzecz dostawcy usług płatniczych – Western U.. Zgodzić się należy więc z powyżej przytoczoną argumentacją pozwanej w tym zakresie, iż powódki (jako płatnika) ani powoda (jako odbiorcy), nie łączył z pozwanym (...) S.A. (jako agentem dostawcy) na gruncie przedmiotowej usługi przekazu pieniężnego z dnia 11 lutego 2014 roku więź zobowiązaniowa. Stroną umowy ze strony dostawcy usługi płatniczej był bowiem Western U..

Brak było przy tym podstaw upatrywania odpowiedzialności kontraktowej banku w art. 6 b ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo Bankowe, jako że przepis ten odnosi się do sytuacji gdy to bank jest powierzającym

wykonanie określonej czynności innemu podmiotowi, co w okolicznościach niniejszej sprawy miejsca nie miało, a nie gdy jest agentem jak w miało to miejsce w przedmiotowej sprawie.

W konsekwencji brak było podstaw do przyjęcia przez Sąd, iż pozwana ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą względem powodów na podstawie art. 471 k.c. Niemniej okoliczność ta nie miała ostatecznie w sprawie znaczenia w kontekście legitymacji biernej pozwanej, wobec zmiany podstawy faktycznej powództwa dokonanego przez powódkę w piśmie procesowym z dnia 13 grudnia 2016 roku i powołanie się przez nią na wyrządzenie jej szkody wskutek deliktu, którego dopuścił się pracownik banku.

Przy tym powód C. W. który przystąpił do niniejszej sprawy w całości przyłączył się do stanowiska R. W. wnosząc jednak na rozprawie w dniu 12 lipca 2017 roku o zasądzenie na jego rzecz całej kwoty zgodnie z żądaniem wskazanym w pozwie.

Za podstawę prawną rozstrzygnięcia sprawy przyjęć należało zdaniem Sądu zatem art. 415 k.c. w zw. z art. 430 k.c. Zgodnie z tym pierwszym przepisem kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Określa on ogólną regułę dla odpowiedzialności za szkodę, do której doszło wskutek zdarzeń nazywanych czynami niedozwolonymi, a więc tzw. odpowiedzialność deliktowej (ex delicto).

Zgodnie zaś z art. 430 k.c. kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności.

W tym miejscu zaznaczyć jednocześnie należy, iż w niniejszej sprawie dla ustalenia podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej zastosowanie znajdował także art. 429 k.c. Stosownie do jego treści, kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności.

Stwierdzenia jednocześnie wymaga, iż z mocy art. 443 k.c. okoliczność, że działanie lub zaniechanie, z którego szkoda wynikła, stanowiło niewykonanie lub nienależyte wykonanie istniejącego uprzednio zobowiązania, nie wyłącza roszczenia o naprawienie szkody z tytułu czynu niedozwolonego, chyba że z treści istniejącego uprzednio zobowiązania wynika co innego.

Pozwana (...) S.A. zawarła umowę agencyjną, na podstawie której powierzone zostało jej, jako przedsiębiorcy, który w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej zajmuje się świadczeniem usług płatniczych, świadczenie w imieniu Western U. usługi przekazu pieniężnego. Tym samym, mimo że w okolicznościach sprawy usługodawcą był Western U., powierzając na podstawie umowy agencyjnej wykonanie usługi na rzecz powódki profesjonalistę, zwolniony został z odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c., przerzucając niejako tę odpowiedzialność na pozwanego bank.

Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą oraz wina sprawcy. Przy ustalaniu odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych znajdują bowiem zastosowanie przepisy ogólne dotyczące związku przyczynowego, szkody i sposobów jej naprawienia (art. 361-363 k.c.).

Ciężar dowodu w zakresie wykazania istnienia przesłanek odpowiedzialności deliktowej – w tym winy pozwanej – spoczywał na stronie powodowej.

W pierwszej kolejności odnieść należy się do przesłanki szkody i powiązanych z nią zmian podmiotowych, które nastąpiły w przedmiotowym postępowaniu.

Szkodą w ogólnie przyjmowanej teorii różnicowej jest różnica pomiędzy stanem aktualnym majątku wierzyciela a stanem hipotetycznym, który by istniał, gdyby nie zaszło zdarzenie powodujące szkodę; jest to każdy uszczerbek w dobrach prawnie chronionych, z którymi ustawa wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej.

Na gruncie niniejszej sprawy bezspornym było, iż środki pieniężne, które powódka wpłaciła w placówce pozwanego banku w dniu 11 lutego 2014 roku tytułem przekazu pieniężnego, nie należały do niej. Jak zeznali zgodnie powódowie, pieniądze należały do powoda C. W., a powódka nimi jedynie za jego zgodą dysponowała w celu realizacji przekazu. Okoliczności tej nie tylko nie kwestionowała strona pozwana, lecz powołała się na nią w odpowiedzi na pozew.

W konsekwencji brak było podstaw, by uznać, iż powódka R. W. doznała w związku z zachowaniem pozwanej przy realizacji przedmiotowej usługi przekazu pieniężnego jakiegokolwiek szkody, rozumianej jako uszczerbek w jej majątku. Powyższej okoliczności nie kwestionowała zresztą sama powódka, co znalazło wyraz w złożonym przez nią wniosku o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze powoda C. W. oraz wyrażeniu przez nią zgody na jego wstąpienie do procesu w miejsce powódki. Zgody takiej nie wyraziła jednakże strona pozwana, co skutkowało pozostaniem R. W. w procesie po stronie powodowej w charakterze współuczestnika konkurencyjnego – obok C. W., a w dalszej konsekwencji koniecznością oddalenia wytoczonego przez nią powództwa.

Mając na względzie powyższe, Sąd orzekł jak w punkcie 1. sentencji.

Niewątpliwie natomiast w realiach niniejszej sprawy za osobę poszkodowaną uznać należało powoda C. W., który wstąpił do niniejszej sprawy jako powód. Jak wspomniano, to do niego należała kwota 12 243 zł wpłacona w dniu 11 lutego 2014 roku przez R. W. w oddziale pozwanego banku. Przy tym wykazane zostało, iż powód został pozbawiony możliwości dysponowania tą kwotą w zakresie 12000 zł. Jak wynika bowiem ze zgromadzonego materiału dowodowego, została ona wypłacona przez pozwaną w zakresie kwoty 12000 zł nieuprawnionej do jej podjęcia osobie trzeciej. Jednocześnie pozwana odmówiła powodowi zrekompensowania poniesionej przez niego szkody poprzez wydanie równowartości utraconych przez niego środków.

Kolejno w ocenie Sądu wykazane zostało, iż pozwana ponosi winę za powstanie przedmiotowej szkody w rozumieniu art. 415 k.c.

Przyjmuje się, iż wina łączy się z łącznym wystąpieniem dwóch jej elementów. Pierwszym jest obiektywny – czyli bezprawność zachowania sprawcy szkody, polegająca na tym, że jest ono sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym, przez który rozumie się nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej, jak również nakazy i zakazy wynikające z norm moralnych i obyczajowych, czyli zasad współżycia społecznego czy też dobrych obyczajów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 r. IV CSK 539/14, Legalis nr 1310270; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 r. IV CSK 579/11, Legalis nr 551908 (Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 27 kwietnia 2016 r. II CSK 528/15)). Drugi jest zaś subiektywny i polega na możliwości postawienia sprawcy zarzutu niewłaściwego zachowania się, które może przejawiać się świadomością lub chęcią wyrządzenia szkody albo niedbalstwem, rozumianym jako niedołożenie należytej staranności jaka jest w danych okolicznościach wymagana dla właściwego zachowania (v. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2003 roku IV CK 32/02).

W perspektywie powyższych uwag stwierdzić należy, iż powszechnie formułowana jest w orzecznictwie i doktrynie koncepcja banku jako instytucji zaufania publicznego, a więc obciążonej wyższymi niż pozostali uczestnicy obrotu handlowego standardami. Bank obowiązany jest zatem kierować się dobrymi obyczajami kupieckimi, z uwzględnieniem zasad profesjonalizmu, rzetelności, staranności i najlepszej wiedzy. Ocena specjalnego charakteru banku jako uczestnika obrotu gospodarczego, który powinien wykazywać szczególną staranność, obejmującą także dbałość o powierzone mu przez podmioty korzystające z jego usług środki pieniężne, wynika nie tylko z dobrych obyczajów, ale także szeregu norm zawartych w ustawodawstwie krajowym, jak i obowiązującym w Polsce prawodawstwie Unii Europejskiej.

W szczególności art. 50 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (Dz.U. Nr 140, poz. 939 ze zm.), aczkolwiek formułuje publicznoprawny obowiązek dołożenia przez bank wszelkich starań w zakresie bezpieczeństwa powierzonych mu środków pieniężnych przez posiadacza rachunku bankowego, może stanowić podstawę dla dyrektyw interpretacyjnych przy dokonywaniu oceny odpowiedzialności banku w wypadku dokonania wypłaty osobie nieupoważnionej także środków powierzonych przez bank przy realizacji innych usług, w tym przekazu pieniężnego.

Ustawową konkretyzację obowiązków banku w tym względzie stanowi także art. 65 prawa bankowego, nakładający obowiązek sprawdzenia autentyczności, prawidłowości formalnej dokumentu stanowiącego podstawę wypłaty oraz tożsamości dającego zlecenie wypłaty. Zważywszy na zawodowy charakter prowadzonej działalności oraz jej specyfikę związaną z przechowywaniem środków pieniężnych i dokonywaniem rozliczeń, konieczne jest stosowanie w tym zakresie podwyższonego miernika staranności (tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 marca 2001 r. I CKN 991/00 oraz w wyroku z dnia 22 listopada 2002 r. IV CKN 1526/00, Prawo bankowe nr (...)). Za wypłatę w rozumieniu tego przepisu można uznać także w drodze analogii wypłatę dokonaną w wykonaniu przekazu pieniężnego, jeżeli dla odbiorcy płatności nie jest prowadzony przez bank rachunek bankowy (tak M. Grabowski (w:) H. Gronkiewicz-Waltz (red.), Prawo bankowe. Komentarz. Wyd. 1. Warszawa 2013).

Także regulamin usługi przekazu pieniężnego Western U. przewidywał obowiązek agenta – pozwanego banku dokonania weryfikacji tożsamości i uprawnień osoby zgłaszającej się do odbioru kwoty przekazu. Zgodnie z jego treścią wypłata przekazu pieniężnego powinna nastąpić po uprzednim sprawdzeniu dokumentu tożsamości odbiorcy i weryfikacji prawidłowości podanych przez niego danych: imienia i nazwiska nadawcy, kraju nadania, imienia i nazwiska odbiorcy, przybliżonej kwoty oraz numeru (...).

Nie ulegało wątpliwości, że osoba, której została w dniu 11 lutego 2014 roku w oddziale (...) S.A. w N. wypłacona kwota 12 000 zł nie była osobą uprawnioną do podjęcia tych środków, a więc powodem. Przy tym w ocenie Sądu spowodowane to było zachowaniem pracownika pozwanego banku, który nie dochował należytej staranności przy sprawdzeniu, czy polecenie odbioru przekazu pochodzi od osoby uprawnionej. W pierwszej kolejności wskazać tu należy na zaniedbania związane ze sprawdzeniem dokumentu tożsamości rzekomego odbiorcy, który jak wynika z wydruku wypłaty przekazu (k. 70) okazał kasjerowi „paszport zagraniczny” wydany na nazwisko (...). Nie sposób przy tym ustalić czy poprzez użycie sformułowania „paszport zagraniczny” rozumiano paszport wydany przez obce Państwo czy paszport wydany przez Rzeczypospolitą Polskę tyle że za granicą. Przy tym już sam fakt legitymowania się osoby noszącej polskie imię i nazwisko na terenie Polski paszportem wydanym przez obce państwo powinno zasługiwać na szczególną uwagę i czujność pracownika banku, tym bardziej, iż jego treść zawierała dane wzbudzające zasadnicze wątpliwości co do ich prawdziwości, a tym samym autentyczności dokumentu. Z treści przedmiotowego wydruku nie wynika wprawdzie, którego konkretnie państwa był to paszport, co uniemożliwia precyzyjne ustalenie wymogów co do treści tego dokumentu. Odwołując się jednak do treści art. 18 ustawy z dnia 13 lipca 2006 roku o dokumentach paszportowych (Dz.U. Nr 143, poz. 1027 ze zm.), który stanowi, iż w polskim dokumencie paszportowym zamieszcza się następujące dane:

- 1) nazwisko;
- 2) imię (imiona);
- 3) datę i miejsce urodzenia;
- 4) obywatelstwo;
- 5) płeć;
- 6) wizerunek twarzy i podpis posiadacza;
- 7) datę wydania i datę upływu ważności dokumentu paszportowego;

8) serię i numer dokumentu paszportowego;

9) numer PESEL;

10) nazwę organu wydającego;

11) dane biometryczne

oraz opierając się na doświadczeniu życiowym, stwierdzić należy, iż dokument paszportowy, choćby wydany przez obce państwo, powinien zawierać co najmniej personalia, wizerunek twarzy i podpis posiadacza oraz numer dokumentu. Tymczasem poddany rzekomo weryfikacji przez pracownika banku dokument paszportowy został oznaczony przez niego na wydruku wypłaty przekazu numerem „ (...)”. Zasady logiki i doświadczenia życiowego podpowiadają, iż jest on zbyt krótki, aby stanowić numer jakiegokolwiek dokumentu paszportowego.

Ponadto zwraca uwagę adres zamieszkania podany przez osobę podającą się za odbiorcę przekazu jako miejscowość (...), która rzekomo położona ma być na terenie Polski- jak zostało to wpisane w potwierdzeniu zapłaty. Już sama obcobrzmiała nazwa tej miejscowości powinna wzbudzić u pracownika banku zasadnicze wątpliwości w tym zakresie, a możliwa dzięki powszechnemu dostępowi do sieci Internet szybka weryfikacja tej informacji pozwoliłaby mu ustalić, iż miejscowość taka istnieje, ale nie na terenie Polski, lecz Norwegii.

Kolejną okolicznością wskazującą na brak staranności pracownika banku jest fakt złożenia na dokumencie wypłaty przekazu przez jego faktycznego odbiorcę podpisu o treści „W. C..” Gdyby pracownik ten dokonał weryfikacji tego podpisu z łatwością mógłby stwierdzić, iż nie odpowiada on rzeczywistemu nazwisku odbiorcy.

W kontekście powyższego nie można pominąć także okoliczności, iż wydruki zarówno wpłaty, jak i wypłaty przekazu zawierają personalia odbiorcy przekazu sformułowane bez znaków diakrytycznych, co pozwalało na odbiór kwoty przekazu przez osobą legitymującą się zarówno dokumentem wystawionym na nazwisko (...), jak i (...) – teoretycznie więc przez dwie różne osoby.

W końcu, jak wynika z całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, ocenionego we wzajemnym powiązaniu, pracownik pozwanego banku, wypłacając kwotę przekazu, wbrew ciążącemu na nim obowiązkowi nie zwrócił się do odbiorcy o podanie numeru (...) przed dokonaniem wypłaty 12000 zł, a numer ten wpisał do potwierdzenia wypłaty w oparciu o dane z systemu. Świadczy o tym okoliczność, iż numer taki rzekomy odbiorca mógł uzyskać jedynie od powódki R. W.. Tymczasem, jak wskazują na to jej zeznania, które z przyczyn wcześniej omówionych Sąd ocenił jako w pełni wiarygodne, numeru (...) nikomu nie wyjawiała, co potwierdza również treści wiadomości mailowych wymienionych między nią a L. F.. Nie znajdował się on w szczególności na wydruku potwierdzenia operacji wykonania przekazu, którego skan powódka przesłała (...). Bez tego numeru, którego nie miał prawa i nie miał możliwości znać wypłacający, pomimo posiadania pozostałych danych warunkujących wypłatę przekazu, nie mogło dojść do tej wypłaty.

W konkluzji stwierdzić należy, iż realizując wypłatę gotówki na rzecz rzekomego odbiorcy przekazu pozwany bank powinien był sprawdzić, czy osoba ta jest rzeczywiście tym, za kogo się podaje i jest uprawniona do podjęcia danej kwoty, weryfikując jego dane z okazanym dokumentem tożsamości i dokonując gruntownego zapoznania się z tym dokumentem jak i żądając podania numeru (...) przed dokonaniem wypłaty, co jednak nie nastąpiło. Dokonanie zaś wypłaty 12 000 zł bez takiej weryfikacji świadczy nie tylko o nienależytym wykonaniu zobowiązania z umowy agencyjnej przez pozwany bank, za co względem strony powodowej odpowiedzialność ponosi jednak nie on, lecz Western U., ale także o naruszeniu przez jego pracownika banku, za którego działania i zaniechania pozwany ponosił odpowiedzialność art. 65 ustawy Prawo bankowe i zasad współżycia społecznego - ogólnego obowiązku należytej staranności, rzetelności i solidności wymaganej od profesjonalisty w obsłudze klientów banku. Ponownie wskazać bowiem należy, że bank działać winien bowiem w poszanowaniu dobrych obyczajów, rzetelnie traktując i obsługując konsumenta z należyłą dbałością o jego interesy, powinien działać według najlepszej woli i wiedzy, rzetelnie, rzeczowo i starannie, bez nadużywania swych uprawnień oraz z uwzględnieniem faktu, iż są obdarzane przez klientów wysokim

zaufaniem jako instytucje zaufania publicznego. (v. wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów XVII AmA 76/14) W orzecznictwie Sądu Najwyższego i piśmiennictwie zasady współzycia społecznego definiowane są przy tym jako powszechnie akceptowane w społeczeństwie reguły uczciwego, rzetelnego, lojalnego postępowania, zasady słuszności, dobrych obyczajów, etycznego zachowania wobec drugiego człowieka. (v. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2016 roku I CSK 6/15)

Innymi słowy ustalone i opisane przez Sąd zachowanie pracownika banku znajdujące odzwierciedlenie w dokonanych przez niego wpisach w dokumencie potwierdzenia wypłaty środków finansowych niewątpliwie świadczy o niedbalstwie pozwanego, a zatem jest działaniem zawinionym na naruszającym tak cytowaną wyżej normę prawną art. 65 ustawy Prawo Bankowe jak i wymienione wyżej zasady współzycia społecznego i dobre obyczaje. Podkreślić przy tym należy, że nawet najmniejszy stopień winy (culpa levissima) uzasadnia nałożenie na stronę pozwaną obowiązku naprawienia szkody przewidzianego w art. 415 k.c. w zw. z art. 430 k.c.

W końcu zdaniem Sądu wykazany został związek przyczynowy między poniesioną przez powoda szkodą w wysokości 12 000 zł oraz winą pozwanego.

Istotny jest tu przepis art. 361 k.c., zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W judykaturze i doktrynie powszechnie przyjmuje się, że przepis art. 361 k.c. należy uznać za odwołanie się do teorii adekwatnego związku przyczynowego, która odpowiedzialnością podmiotu obejmuje jedynie zwykłe następstwa danej przyczyny. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 lutego 2006 roku (III CSK 135/05, Lex nr 201033) „stosownie do art. 361 § 1 k.c. adekwatnymi są „normalne” następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła. Normalnymi następstwami zdarzenia, z którego wynikła szkoda, są następstwa, jakie tego rodzaju zdarzenie jest w ogóle w stanie wywołać i w zwyczajnym biegu rzeczy, a nie tylko na skutek szczególnego zbiegu okoliczności, z reguły je wywołuje”.

Warunek powyższy uznać należało za spełniony co do wypłaty przez pozwaną kwoty przekazu, tj. 12 000 zł, osobie nieuprawnionej. Poniesiona w tym zakresie przez powoda szkoda niewątpliwie stanowiła „normalny” skutek zaniedbań ze strony pracownika banku, który bez należytej, starannej weryfikacji danych osoby zgłaszającej oraz bez podania przez nią numeru (...) wypłacił jej pieniądze stanowiące własność C. W..

Sąd uznał natomiast, iż w odniesieniu do kwoty 243 zł pobranej przez pozwanego bank tytułem opłaty za wykonanie usługi przekazu pieniężnego, przesłanka adekwatnego związku przyczynowego nie wystąpiła. Pobranie rzeczony opłaty nastąpiło na rzecz usługodawcy i nie pozostawało jakimkolwiek bezpośrednim związku przyczynowo-skutkowym z zawinionym zachowaniem się pozwanego. Wskazać należy bowiem, iż „szkodę” w postaci opłaty powód poniósłby niezależnie od tego czy kwota przekazu została wypłacona uprawnionej osobie czy też nie.

W świetle powyższego stwierdzić należy, iż roszczenie odszkodowawcze powoda C. W. mogło zostać uwzględnione jedynie do wysokości 12 000 zł.

Reasumując, wobec zaktualizowania się wszystkich przesłanek deliktowej odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej, Sąd zasądził od niej na rzecz powoda na podstawie art. 415 k.c. w zw. z art. 430 k.c. kwotę 12 000 zł. W pozostałym zakresie roszczenie powoda, jako niezasadne, podlegało oddaleniu.

Podstawę orzeczenia o odsetkach stanowił art. 481 k.c. Strona powodowa żądała zasądzenia od kwoty należności głównej odsetek ustawowych od dnia 13 lutego 2014 roku.

Świadczenie polegające na wypłacie odszkodowania w niniejszej sprawie miało charakter bezterminowy. Zgodnie zaś z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

W judykaturze i doktrynie pojęcie niezwłoczności w rozumieniu powyższego przepisu powszechnie interpretuje się jako powinność spełnienia świadczenia bez nieuzasadnionej zwłoki – tj. w takim terminie, w jakim działający

prawidłowo dłużnik mógłby je spełnić w normalnym toku prowadzenia swoich spraw. W zakresie ustalenia, jaki termin jest niezwłoczny, powinny być brane pod uwagę przykładowo rodzaj i rozmiar świadczenia lub inne okoliczności niezbędne do wykonania zobowiązania. Wierzyciel, wzywając dłużnika do spełnienia świadczenia, może wskazać mu jednak termin późniejszy niż termin „niezwłoczny”. Wynika to z semiimperatywnego charakteru art. 455 k.c. W takiej sytuacji o dacie wymagalności dochodzonego w pozwie roszczenia rozstrzyga wezwanie do zapłaty i oznaczony w nim termin spełnienia świadczenia (por. E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 7, Warszawa 2016; por. K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 16, Warszawa 2017; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 stycznia 2015 r. VI ACa 422/14, Legalis nr 1195509).

Żądany w pozwie początkowy termin naliczania odsetek związany jest z datą wystosowania wezwania (...) S.A. do zapłaty przez powódkę R. W., która domagała się od banku zwrotu wpłaconych środków na jej rzecz. Tymczasem wierzycielem w ustalonym stanie rzeczy była nie ona, lecz powód C. W.. Jak wynika z akt sprawy, wezwanie do zapłaty zostało sporządzone przez pełnomocnika powoda później, bo dopiero w dniu 28 września 2014 roku. Zgodnie z jego treścią powód określił pozwanej termin na spełnienie świadczenia do dnia 20 października 2014 roku. Wprawdzie brak jest załączonego dowodu nadania czy doręczenia przedmiotowego wezwania pozwanej, jednak nie kwestionowała ona faktu doręczenia jej tegoż pisma, nie odnosząc się w ogóle do roszczenia odsetkowego. Zakładając, iż wezwanie zostało nadane w dniu jego sporządzenia lub niedługo potem, doświadczenie życiowe i znajomość przez Sąd realiów doręczania rejestrowanych przesyłek pocztowych pozwala ponadto przyjąć, iż zostało ono doręczone pozwanej w terminie wystarczającym do spełnienia świadczenia bez nieuzasadnionej zwłoki, tj. do dnia 20 października 2014 roku.

W konsekwencji uznać należy, iż strona pozwana pozostawała w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia od dnia 21 października 2014 roku i dopiero od tej daty Sąd zasądził odsetki. Sąd uwzględnił przy tym zmianę z dniem 1 stycznia 2016 roku brzmienia § 2 art. 481 k.c. wprowadzoną ustawą z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015, poz. 1830). W związku z powyższym za okres do dnia 31 grudnia 2015 roku Sąd zasądził odsetki ustawowe, stosownie do treści art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015 roku. Natomiast za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie, stosownie do treści art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu aktualnym.

Mając na względzie powyższe, Sąd orzekł jak w punkcie 2. i 3. wyroku.

(...)

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)